

Protokół
posiedzenia Rady Naukowej Instytutu Historycznego
w dniu 6 marca 2019 r.

PRZEWODNICZYŁ: prof. Jarosław Czubały, Przewodniczący Rady Naukowej IH UW

PROTOKOŁOWAŁ: mgr Michał Mydłowski, Sekretarz Rady Naukowej IH UW

Ad 1

Na wniosek PRZEWODNICZĄCEGO Rada Naukowa przyjęła następujący porządek dnia:

1. Przyjęcie porządku dziennego
2. Komunikaty Dyrekcji
3. Kwestie finansowe.
4. Informacje o pracach zespołu do spraw dyscypliny naukowej historia.
6. Wolne wnioski.
7. Przyjęcie protokołu z posiedzenia z dn. 30 I 2019.

Przewodniczący poinformował Radę o śmierci prof. Andrzeja Poppe i poprosił o minutę ciszy.

Ad 2

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że w nowym rankingu międzynarodowym QS Top Universities historia na UW znalazła się, jako jedyny polski kierunek historyczny, na liście najlepszych kierunków studiów. Znalazła się w czwartej pięćdziesiątce.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że prof. Alicja Kulecka została profesorem belwederskim.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że niemalże zakończył się konkurs ministerialny na wsparcie czasopism naukowych. Przegląd Historyczny otrzymał grant na rozwój.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że w zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie z kolegium dziekańskim i kolegium rektorskim w sprawie ewaluacji humanistyki i o jej specyfice.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że w porozumieniu z Prezydium Rady wysunął kandydaturę prof. Roberta Wiśniewskiego na kandydata do Rady Doskonałości Naukowej.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO wyraził zaniepokojenie efektem prac zespołu ds. nowego modelu kształcenia, którego był członkiem. Opisał przy tym swoje doświadczenia i fakt, że pomimo ustalenia jednego rozwiązania w ramach zespołu, które miało zostać przedstawione Senatowi UW w ostatniej chwili trójka dziekanów wyłamała się z ustaleń i zaproponowała kolegium rektorskiemu własne koncepcje. W związku z tym Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO nie może podpisać się pod dokumentem, który ma zostać przedstawiony na posiedzeniu Senatu, a po drugie nie będzie mógł brać udziału w pracach na poziomie centralnym. Ponadto Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO wyraził zaniepokojenie faktem, że biblioteki niektórych wydziałów zostały wyjęte z ich struktur i kierowanie biblioteką znalazło się w rękach kierownictwa BUWu.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował Radę, że niepokoją go, jego zdaniem centralizacyjne, zmiany na uniwersytecie. Jednym z ich przejawów jest powołanie jednej komisji rekrutacyjnej dla całego wydziału.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował Radę, że w zespole ds. doktorskiej szkoły humanistycznej nie ma nikogo z instytutów historycznego i archeologii.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że spośród sześciu kandydatów do Rady Uczelni Senat wybrał tylko dwie osoby. Niepokojące jest, że wśród tych sześciu kandydatów nie znalazł się ani jeden humanista.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował Radę, że na Wydziale Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych na wniosek dziekana wydziału podjęto decyzję o

przekształceniu instytutów w katedry. Zdaniem prof. Łukasza Niesiołowskiego-Spano to kolejny niepokojący przejaw centralizacji władzy i zmniejszania samorządności w ramach wydziałów.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO raz jeszcze wyraził obawy o przyszłość Instytutu Historycznego. W jego odczuciu logika ostatnich wydarzeń sugeruje, że dojdzie do unifikacji i spłaszczania struktur, które będzie skutkowało tym, że Rada Naukowa Instytutu Historycznego może zostać rozwiązana. Do tej pory nie pojawił się żaden zapis, który by gwarantował jej istnienie. Ponadto nie ma gwarancji, że Instytut zachowa kontrolę nad swoją biblioteką. Zaznaczył przy tym, że nie uważa, że zagrożenia dla Instytutu wynikają ze złej woli kogokolwiek.

Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA poinformowała, że trudno jej zabierać głos, bo jest zarówno członkiem środowiska instytutowego, jak i władz rektorskich. Dodała, że to, co wydaje się niepokojące z perspektywy Instytutu jest także, choć z innych przyczyn, niepokojące z perspektywy władz uniwersyteckich, bo pokazuje, jak trudno znaleźć rozwiązania kompromisowe i zadowalające w jakimś stopniu każdego. Dodała, że takiego rozwiązania należy szukać, bo nawet jeśli nie będzie ono idealne, to pozwoli Uniwersytetowi wejść w nowy etap istnienia. Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA powiedziała, że jako historyk parlamentaryzmu widzi kryzys zaufania do ludzi, których wybrano do reprezentowania jednostek w Senacie lub w ciałach kolegialnych. Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA poinformowała, że pomysł z powołaniem wydziałowej komisji rekrutacyjnej był jej osobistym pomysłem, który miał na celu odciążenie ponad połowy z około 600 pracowników biorących co roku udział w rekrutacji. Powołując komisję nie przypuszczała, że jej decyzja zostanie wpisana w ramy ideologiczne.

Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA poinformowała, że póki co powstają zaledwie załączki szkół doktorskich, a osoby, na których barki złożono odpowiedzialność mają stworzyć ramy funkcjonowania i określić zakres dalszych prac.

Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA wyraziła ubolewanie, że podczas posiedzenia Senatu stało się to, co się stało. Poinformowała, że sama zgłosiła do wstępnej puli 16 kandydatów humanistę, jako jedyną osobą w Senacie. Brak humanisty w ostatecznej Radzie Uczelni nie będzie ciosem wymierzonym w wydziały humanistyczne, bowiem nowostworzona Rada będzie przejściową

Radą, która ma zaopiniować status, ułożyć regulaminy procedowania. W wyniku dyskusji na posiedzeniu Senatu zaproponowano, by zwiększyć, poprzez uchwałę, Radę o dwie osoby - humanistę i kobietę. Niestety nie udało się powołać pełnego składu Rady i UW jest jedynym uniwersytetem, który w tej chwili Rady nie ma. Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA podkreśliła, że jest patriotką Instytutu i zaznaczyła, że trudno stworzyć stabilną konstrukcję z tak różnych klocków, jakie do tej pory składały się na eklektyczny Uniwersytet Warszawski. Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA poprosiła o mniej głosów krytyki, a więcej sugestii i krytyki konstruktywnej.

Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA wyraziła ubolewanie, że kompromis zawarty w ramach zespołu, którego członkiem był prof. Łukasz Niesiołowski-Spano został odrzucony z niejasnych przyczyn.

Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA zaznaczyła, że część działań, które określa się mianem centralizacji, to zaledwie budowanie standardów i procedur dla przyszłych władz rektorskich.

Prof. Jarosław CZUBATY poinformował, że należy podkreślić istotną kwestię - pomimo różnic w wizji tego, jak wyglądać mają wydziały i cała uczelnia to wszyscy pracownicy chcą dobrze uczyć, dobrze pracować i mieć zapewnione warunki do uprawiania nauki.

Prof. Maciej MYCIESLKI zauważył, że jego zdaniem część sporów wokół zmian na Uniwersytecie wynika z niechęci w akceptacji, że Uniwersytet nie musi mieć jednolitej struktury. Podkreślił, że nie przemawia do niego koncepcja, że najpierw tworzy się ogólny statut, a potem decentralizuje wydziały. Dodał, że jego zdaniem minimalnym wymogiem dobrej dydaktyki jest powiązanie nauczania z pracą naukową. Sytuacja, w której za dydaktykę odpowiada jakieś ciało przy władzach centralnych będzie dramatyczna dla Instytutu i studiów. Samo środowisko w tej sytuacji straciłoby to, co jest jego ogromną wartością - pole do ścierania się różnych opinii i wizji dydaktyki.

Prof. Marek JANICKI poinformował, że na razie nie ma, z tego co wie, chęci BUWu do przejęcia kierownictwa nad Lektorium, może jednak okazać się, że kolejna dyrekcja, zachęcona precedensami, które już teraz powstają, będzie chciała administrować księgozbiorem Instytutu. Jeśli nowy statut nie zagwarantuje Wydziałowi lub Instytutowi zwierzchności nad biblioteką, to należy zachować czujność.

Prof. Błażej BRZOSTEK wyraził zaniepokojenie likwidacją autonomii Instytutu zaznaczając, że choć znaczenie Rady nie było duże, to stanowiła ona forum do dyskusji, dzięki której Instytut mógł reprezentować swoje stanowisko w ramach Rady Wydziału w sposób bardziej stanowczy. Procedura reformy pokazała, że Rada nie miała siły przebiccia wystarczającej do wpływania na decyzje wyższych szczebli. Prof. Błażej BRZOSTEK zaznaczył, że jego zdaniem ciałem eklektycznym to właściwe i najlepsze ciało uniwersytetu, a ujednoczenie będzie przeprowadzane ze szkodą dla wielu środowisk. W związku z tym zaproponował, żeby szukać porozumienia z innymi Instytutami, które także mogą być poszkodowane zmianami.

Prof. Marek WĘCOWSKI zauważył, że toczy się spór o to, jaki zapis w statucie będzie miał system biblioteczny. Istnieje ryzyko, że może, prócz istniejących do tej pory bibliotek centralnej i lokalnych powstać twór, który można nazwać biblioteką będącą filią BUWu. Ponadto dodał, że skoro UW jest tworem eklektycznym, to zamiast ujednoczać i centralizować należy zaproponować eklektyczne rozwiązania. Wyraził obawę, że unifikacja skończy się katastrofą.

Prof. Dariusz KOŁODZIEJCZYK z dezaprobatą wyraził się o głosowaniu do Rady Uczelni, którego był uczestnikiem i przyznał, że miał wrażenie, że mechanizmy wyborcze mają na celu sabotowanie pracy. Dodał ponadto, że pomysły rozdzielania dydaktyki od pracy naukowej uważa za wyrządzanie szkody Uniwersytetowi. Podkreślił przy tym, że pomysły spłaszczania struktur wydziałowych oznaczać mogą w praktyce, że Instytut Historyczny i inne, podobne instytuty będą w stanie likwidacji, a pracownicy powinni już teraz szukać nowej pracy. Przypomniał dodatkowo o pomysłach przekształcenia Instytutu w Wydział i raz jeszcze zasugerował, by poważnie przemyśleć wnioski, jakie pojawiły się podczas zeszłorocznej rozmowy na ten temat.

Prof. Małgorzata KARPIŃSKA poinformowała, że w dyskusji na poziomie Senatu nie mówi się o tym, czy będą istniały wydziały, instytuty i zakłady. W rozmowach kularowych pojawiają się różne wątki, ale do tej pory nie było projektów dotyczących tych zagadnień, a wśród władz Rektorskich panowała opinia, że statut nie powinien regulować struktury. Do tego należy sobie zdać sprawę, że wszystkie projekty, dotyczące różnych zagadnień uniwersyteckich, zmieniają się w szybkim tempie. Prof. Małgorzata KARPIŃSKA wyraziła

zrozumienie dla obaw przedmówców i zaznaczyła, że uważa, że przy dobrej woli i chęci połączenia różnych tradycji naukowych można stworzyć system, który będzie działał.

Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA dodała, że stworzenie działającego systemu jest trudne, bo każdy dziekan ma inną wizję i inną perspektywę na zagadnienie.

Prof. Paweł JANISZEWSKI spytał, dlaczego środowisko historyków powinno być zainteresowane tym, że dziekani innych wydziałów mają inne spojrzenie na zagadnienie.

Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA powiedziała, że ją, jako członka zespołu rektorskiego to interesuje, bo należy znaleźć rozwiązanie, które będzie elastyczne i dostosowane do różnych potrzeb.

Prof. Sławomir GAWLAS zaznaczył, że zabiera głos z poczucia obowiązku i przypomniał, że dyskusja o reformie prowadzona była od lat i, na ile mógł się zorientować, przestrzegano przed modelem korporacyjnym. Teraz, jego zdaniem, wbrew słowom rektora, model korporacyjny jest wprowadzany, ze wszystkimi jego metodami do upokorzenia i przymuszenia do czegoś pracowników. Dodał, że ma wrażenie powrotu komuny. Dodał także, że nie jest przeciwko zmianom, ale nie wierzy, że w tysiącletniej historii uniwersytetów akurat ta reforma doprowadzi do świetlanej przyszłości, a wypowiedzi prof. Jolanty Choińskiej-Miki to wyraz żalu, że środowisko nie chce rezygnować z własnych interesów.

Prof. Marek WĘCOWSKI poinformował Radę, że ma świadomość wagi swoich słów. Wyraził zaniepokojenie wypowiedzią Pani Dziekan, bo z niej wynika, że nie wiadomo, dokąd zmierzają sprawy. Władze nie przedstawiły żadnego projektu, a do wprowadzenia najważniejszych zmian jest już tylko kilka miesięcy. W statucie zapewne nie znajdzie się miejsce dla federacyjnego wydziału. Wyraził także zaniepokojenie brakiem jasnej deklaracji ze strony kolegium dziekańskiego odnośnie ich stanowiska dotyczącego wizji Wydziału Historycznego. Fakt, że wciąż dyskutowane są te same kwestie jest efektem braku informacji ze strony władz dziekańskich.

Prof. Małgorzata KARPIŃSKA poinformowała, że jej intencje zostały źle odczytane, nie było jej celem uspokajać kogoś. Dodała, że późno wszyscy poznają przepisy, ale to nie one mają organizować wydziały. To będzie w gestii regulaminu. Przypomniała, że jesienią głosowano

uchwałę dotyczącą opuszczenia wydziału, która przeszła nieco ponad 50%, a potem kolejną uchwałę, w której wyrażono chęć zachowania uprawnień Instytutu, jakie ma teraz. Dodała, że Senat jest obciążony wieloma obowiązkami.

Prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA dodała, że nie można pogodzić wzięcia pod uwagę interesów każdego środowiska z szybkim tworzeniem przepisów. Na ostatnim zebraniu zespołu rozmawiano o Wydziale Historycznym i okazało się, że zabezpieczenie jego interesów szkodzi innym. Błędem całego środowiska uniwersyteckiego była wiara, że do reformy nie dojdzie, stąd wiele osób i wydziałów nie było przygotowanych do dyskusji konstruktywnej. Poinformowała, że nie będzie modelu korporacyjnego. Na koniec, zaznaczając, że mówi jako osoba związana z Instytutem, a nie władzami rektorskimi, spytała, dlaczego nie powstała grupa strategiczna do rozmowy z dziekanem po jesiennych dyskusjach Rady Naukowej?

Prof. Marek WĘCOWSKI spytał, czy władze dziekańskie i prof. Jolanta Choińska-Mika wezmą pod uwagę możliwość istnienia wydziałów federalistycznych i czy będą o niej dyskutować jako przedstawiciele Wydziału w Senacie?

Prof. Małgorzata KARPIŃSKA wyraziła ubolewanie faktem, że podważa się jej przywiązanie do Instytutu. Przypomniała, że podczas jesiennych dyskusji o przyszłości Instytutu sugerowała federalistyczną strukturę jako najlepszą. Do tego poinformowała Radę o swoich dyskusjach z władzami rektorskimi o pewnych rozwiązaniach, które są unikalne dla Wydziału Historycznego.

Prof. Paweł Żmudzki podziękował za ten głos i poinformował Radę, że czuje się uspokojony tą wypowiedzią. Dodał, że należy jednak obawiać się funkcjonowania mechanizmów nieopisanych w statucie.

Prof. Błażej BRZOSTEK poinformował Radę, że chciał odnieść się do wypowiedzi Pani Dziekan, ale w sytuacji, w której nie ma jej już na sali będzie to niestosowne. Spytał w związku z tym prof. Krzysztofa Skwierczyńskiego, czy dobrze zrozumiał, że dziekanat rozumiał uchwałę z jesieni jako uchwałę za wyjściem Instytutu z Wydziału. Czy tak ta uchwałę jest rozumiana? Czy to nie jest znak poważnego napięcia w Instytucie? Gdzie, jeśli nie podczas posiedzenia Rady należy o takich rzeczach rozmawiać i czy Pani Dziekan

zasugerowała, że nie czas na takie rozmowy? Dodał, że jeśli Senat nie ma czasu rozmawiać o strukturach, to dla Instytutu nie ma przyszłości.

Prof. Jarosław Czubaty doprecyzował kwestię głosowania z 7 listopada. Uchwała zgłoszona przez prof. Urszulę Augustyniak o przekształcenie Instytutu przeszła przy 28 głosach za, 17 przeciw i 9 wstrzymujących się. Po godzinnej dyskusji przyjęto kolejną uchwałę, która doprecyzowywała problem i stwierdzała, że w nowej strukturze najlepiej funkcjonować będą wydziały jednodyscyplinowe. Rada upoważniła Prezydium i Dyрекcję do rozmowy w celu stworzenia struktury najbardziej odpowiedniej dla środowiska i w tym duchu rozmawiano z władzami rektorskimi.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO przypomniał, że zmiany które zachodzą wynikają także z kodeksu postępowania administracyjnego i nie da się pominąć zapisów prawa w tworzeniu przepisów.

Dodał, że odnośnie Rady są dwa rozwiązania - albo przekształcenie Instytutu w Wydział i spotkanie się w październiku jako Rada Wydziału. Tą drogą idzie Instytut Archeologii. Drugim rozwiązaniem jest zapisanie w statucie istnienia wydziałów federacyjnych i rozwiązanie Rady Wydziału, a zapewnienie statutowe istnienia Rad Instytutów. Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO wyraził gotowość do rozmowy z innymi instytutami w podobnej sytuacji i poprosił o upoważnienie go do tego przez Radę Naukową.

Rada Naukowa Instytutu Historycznego upoważniła prof. Łukasza Niesiołowskiego-Spano.

Ad 3

Prof. Jarosław Czubaty w porozumieniu z prof. Aleksandrem Wolickim przenoszą punkt 3 programu na kolejne posiedzenie.

Ad 4

Prof. Robert WIŚNIEWSKI poinformował o postępach prac w zespole składającym się z prof. Małgorzaty Karpińskiej, prof. Jarosława Czubatego, prof. Michała Kopczyńskiego, prof. Jana Kieniewicza i prof. Roberta Wiśniewskiego.

Diagnoza, którą wykonał zespół była minimalistyczna, bowiem nie ma jeszcze wielu informacji dotyczących listy czasopism punktowanych. Jednak wydaje się, że przedstawiciele dyscypliny publikują znacznie poniżej swoim możliwości. W opinii zespołu należy publikować w wyżej punktowanych czasopismach i odzwyczać się od publikacji w studiach pokonferencyjnych o mniejszym zasięgu. Istotne będzie także wykorzystanie szansy na publikowanie w lepiej punktowanej liście wydawnictw, do której dostęp jest trudniejszy dla pracowników mniejszych ośrodków. Prof. Robert WIŚNIEWSKI dodał ponadto, że padł pomysł ze strony prof. Jana Kieniewicza, by na deklarować na początku cyklu, w jakie przedziały punktowe każdy pracownik będzie celował.

Drugą częścią analizy były rozważania o tym, co zrobić, by mieć szansę na otrzymanie oceny A+. Tutaj, w opinii zespołu, należy skupić się na czterech punktach:

- elastycznym rozliczaniu pensum w okresie dwuletnim, by można było przeznaczyć czas na pracę naukową.
- by pensum obejmowało wszystkie aktywności dydaktyczne.
- zagwarantowane urlopy naukowe.
- systemowe wsparcie dla tłumaczeń i korekt językowych.

Prof. Jarosław CZUBATY dodał, że oczekuje od wydawnictwa UW promowania książek wydawanych w języku obcym.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO przypomniał zasady rozliczania publikacji oraz przedstawił wnioski z przeprowadzonej przez siebie analizy dorobku pracowników Instytutu. Niepokojącym jest fakt, że aż 14 z nich nie napisało ani jednego tekstu punktowanego w ciągu ostatnich dwóch lat. Przedstawił także symulację, z której wynika, że w ośrodkach akademickich w mniejszych miastach pracownicy, bez poddawania się rygorom zewnętrznej recenzji, są w stanie uzyskać około 108 punktów w skali cyklu rozliczeniowego i to jest absolutne minimum, w które należy mierzyć.

Prof. Piotr MAJEWSKI zauważył, że symulacja pokazała, że patologia, którą miała zwalczyć reforma będzie rozkwitać jak nigdy dzięki nowym przepisom.

Ad 5

Prof. Marek WĘCOWSKI podziękował sygnatariuszom listu otwartego, który wysłał przed Radą.

Ad 7

Brak uwag do protokołu.

PRZEWODNICZĄCY zamknął posiedzenie.

Przewodniczący Rady Naukowej IH UW

Sekretarz Rady Naukowej

dr hab. Jarosław Czuby

mgr Michał Mydłowski